

**Oświadczenie złożone
przez senator Barbarę Borys-Damięcką**

Oświadczenie skierowane do prezesa zarządu Telewizji Polskiej SA Andrzeja Urbańskiego

Jako wiceprzewodnicząca Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz członek Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą zwracam się do Pana Prezesa o następujące wyjaśnienia.

W Ameryce Łacińskiej od początków swego istnienia nie działa Telewizja Polonia. Na brak dostępu do niej uskarżają się polscy konsulowie, polskie placówki misyjne oraz, co najważniejsze, zamieszkali tu od kilku pokoleń Polonusi, spragnieni aktualnej wiedzy o Polsce i z Polski, chcący żyć życiem Polaka, uczestniczyć w wydarzeniach dla nas istotnych, konsumować dobra kulturalne i edukować kolejne pokolenia tracące kontakt z ojczyzną i językiem polskim.

Z informacji uzyskanych od osób uczestniczących w spotkaniu zorganizowanym w siedzibie "Wspólnoty Polskiej" w grudniu 2007 r. w Warszawie, z udziałem przedstawicieli MSZ, ministerstwa pracy i duchowieństwa z polskich ośrodków misyjnych oraz Senatu RP, dowiedziałam się, że swego czasu - nikt nie pamięta, kiedy - została zawarta, w dodatku na czas nieokreślony, umowa pomiędzy Telewizją Polonia lub Zarządem TVP a "kimś" na retransmisję Telewizji Polonia w Ameryce Południowej lub w jednym z jej krajów, na przykład w Brazylii.

W Ameryce Łacińskiej mieszka dwa miliony dwieście tysięcy Polaków! Umowa ta nie tylko nie została nigdy zrealizowana, ale również zablokowała możliwość wejścia na ten rynek jakiegokolwiek innego kandydata. Pozostawienie jej w mocy - czas nieokreślony - uniemożliwia komukolwiek starania o podjęcie się tej ważnej misji.

Proszę więc o informację, czy prawdą jest, że Telewizja Polonia lub Zarząd TVP zawarły kiedykolwiek z kimkolwiek umowę na przekaz programów TVP Polonia w Ameryce Łacińskiej. Jeśli taka umowa była zawarta, to dlaczego w ciągu tylu lat nie doszła do skutku jej realizacja? Czy istnieją jakieś inne powody uniemożliwiające ten przekaz? Co Zarząd TVP może zrobić dla przedstawicieli ponaddwumilionowej Polonii, aby czuli się Polakami, mówili po polsku i wiedzieli, skąd ich korzenie?

*Z uszanowaniem
Barbara Borys-Damięcka
senator Rzeczypospolitej Polskiej*